



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

27 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 27 marca 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 16 marca 2023 r., I ACa 776/22,
w sprawie z powództwa A.S. i R.S.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Władysław Pawlak Grzegorz Misiurek Dariusz Zawistowski

[PG]

UZASADNIENIE

Powodowie A.S. i R.S. w pozwie skierowanym przeciwko Bank S.A. w W. domagali się ustalenia, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego z dnia 22 kwietnia 2004 r. zawarta przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. Bank1 S.A. w K. jest nieważna oraz zasądzenia kwoty 125 930,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 112 738,87 zł od dnia 11 maja 2020 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 13 191,74 zł od dnia 26 maja 2021 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 8 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim: I. ustalił, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego zawarta w dniu 22 kwietnia 2004 r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. Bank1 S.A. w K. jest nieważna; II. zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 125 930, 61 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 112 738,87 zł od dnia 14 maja 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 13 191,74 zł od dnia 2 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty; III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; IV. zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 7128 zł tytułem kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 22 kwietnia 2004 r. powodowie jako konsumenci zawarli z Bank1 S.A. w K. umowę kredytu budowlano-hipotecznego w kwocie 50 169 CHF z przeznaczeniem na budowę domu wolnostojącego, z 360 - miesięcznym okresem kredytowania. Integralną część umowy stanowiły załączniki, w tym załącznik nr [...] zawierający postanowienia dotyczące kredytów walutowych, tj. oświadczenie kredytobiorców o świadomości ryzyka zmiany kursu waluty i faktu, że ryzyko to będzie ponoszone przez nich oraz, że kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacona zostanie w złotych według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub transzy

kredytu, zaś spłata kredytu polega na przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku zgodnie z tabelą kursów walut Bank S.A. ogłaszaną w siedzibie banku na koniec dnia. Powodowie podpisali dokument o ryzyku wynikającym ze zmiany kursu waluty i oświadczyli, że są świadomi ponoszenia przez nich tego ryzyka.

Tabela kursów walut obowiązująca w banku - kredytodawcy w chwili wypłaty transzy kredytu/spłaty raty kredytowej nie odnosiła się do żadnych możliwych do zweryfikowania przez powodów wskaźników. Postanowienia umowy nie były ustalane indywidualnie z powodami, lecz były one stosowane przez bank w obrocie powszechnym, w jednakowym brzmieniu i stanowiły wzorzec w rozumieniu art. 384 k.c. Powodowie nie znali wysokości przeliczników względem nich stosowanych ani zasad, według których bank-kredytodawca ustalał sposób przeliczenia waluty przy wypłacie/spłacie kredytu. Bank dokonywał tej operacji mocą własnej jednostronnej decyzji.

Dla powodów najważniejsza była wysokość raty, a kredyt we franku szwajcarskim był dla nich jedyną możliwością. W czasie rozmów z pracownikami banku nikt nie przedstawiał im wykresów, symulacji ani też nie mówił jak może zmieniać się kurs waluty. Powód zapytał, czy może spłacać kredyt należną kwotą CHF zakupionych przez niego we własnym zakresie, ale otrzymał odpowiedź odmowną. Miał wpłacać PLN i jego obowiązkiem było zabezpieczenie na rachunku bankowym odpowiedniej kwoty wystarczającej na spłatę miesięcznej raty, której wysokość ustalał już bank.

W dniu 19 stycznia 2005 r. strony podpisały aneks nr [...], w którym wskazano m.in., że kwota kredytu wynosi 61 794,20 CHF.

Kredyt został wypłacony powodom w czterech transzach, a to po 16 722,96 CHF 28 kwietnia 2004 r. i 26 czerwca 2004 r., 16 723,08 CHF 3 sierpnia 2004 r. i w kwocie 11 625,20 CHF 27 stycznia 2005 r. W okresie od 25 maja 2004 r. do 30 kwietnia 2020 r. powodowie spłacili kwotę 175 878,07 zł.

Dnia 19 grudnia 2018 r. powodowie złożyli przeciwko pozwanemu w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej kwoty 96 006,47 zł, ale przedstawiciel banku nie stawiał się na wyznaczony

termin posiedzenia. Z kolei 23 kwietnia 2020 r. powodowie skierowali do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 112 738,87 zł.

Sąd Okręgowy kwalifikując zawartą przez strony umowę kredytu jako umowę kredytu denominowanego w CHF wyjaśnił, że powodowie wykazali istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności tej umowy, gdyż rozstrzygnięcie w tym zakresie ma znaczenie zarówno dla aktualnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych oraz ich praw (sytuacji prawnej). W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji, po przytoczeniu treści art. 353¹ k.c. i art. 58 § 1 i 2 k.c. stwierdził, iż w przypadku tego typu kredytu powodowie już na etapie jej zawierania powinni być odpowiednio poinformowani przez kredytodawcę o zasadach związanych ze spłatą kredytu. Takich informacji powodowie od kredytodawcy nie otrzymali, a umowa nie określała też wprost kwoty podlegającej zwrotowi, gdyż każda rata była zależna od obowiązującej w dniu jej spłaty tabeli kursu waluty. W ocenie Sądu *a quo* w świetle art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. oznaczenie kwoty i waluty kredytu powinno obejmować zarówno kwotę kredytu wypłaconego kredytobiorcy, jak i kwotę podlegającą zwrotowi. Uzależnienie kwoty zwrotu kredytu od decyzji tylko jednej ze stron umowy, w dodatku strony silniejszej względem drugiej strony - konsumenta, prowadzi do wniosku, że od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorców w sposób niezależny od decyzji kredytodawcy. Tym samym comiesięczny wymiar rzeczywistej spłaty w PLN raty wyrażonej w CHF za każdym razem zależał od decyzji banku co do kursu CHF. Takie postanowienie stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd Okręgowy odwołał się również do przepisów dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, podkreślając pierwszeństwo prawa unijnego i konieczność dokonywania prounijnej wykładni obowiązujących przepisów. Zwrócił też uwagę, że obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien być wykonany przez kredytodawcę wobec konsumenta w sposób jednoznaczny i zrozumiały, tak aby konsument, który nie posiada wiedzy ekonomicznej, wiedział,

że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu może spowodować, iż będzie on zmuszony zwrócić kwotę wielokrotnie wyższą od tej, którą pożyczył, mimo regularnych comiesięcznych spłat. W stanie faktycznym sprawy powodowie zostali pozbawieni przez bank możliwości racjonalnego i świadomego podjęcia decyzji o konsekwencjach zawarcia umowy w takim kształcie. W związku z tym w ocenie Sądu pierwszej instancji istnieją podstawy do uznania spornej umowy kredytowej za nieważną (na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank.), ponieważ jej postanowienia pozwalały bankowi kształtować wielkość zobowiązania powodów za pomocą ustalonej przez siebie „Tabeli kursów walut”, zaś unieważnienie tej klauzuli umownej prowadziłoby do zniknięcia (całkowitego zniesienia) ryzyka kursowego, gdy tymczasem klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy i w konsekwencji nie ma możliwości utrzymania tej umowy po wyeliminowaniu tych klauzul. W dalszej kolejności Sąd *a quo* wskazał, że skoro powodowie wyrazili zgodę na przyjęcie przez Sąd skutku nieważności umowy, to mogą oni dochodzić zwrotu wpłaconych na rzecz pozwanego świadczeń wynikających z tej umowy, jako świadczeń nienależnych w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy nie uznał za zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. W kwestii rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczenia konsumenta przeciwko bankowi o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej Sąd pierwszej instancji powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, iż termin ten może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do akceptacji konsekwencji całkowitej nieważności umowy, ponieważ dopiero wtedy można uznać, iż brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny.

Wyrokiem z 16 marca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację pozwanego i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz podzielił ocenę prawną Sądu Okręgowego odnośnie

do niedozwolonego charakteru postanowień umownych i ich skutków dla bytu prawnego umowy kredytu. Sąd odwoławczy nie zaakceptował natomiast stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim nieważność umowy kredytowej została wywiedziona z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 pr. bank.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny wskazał, że pierwotna umowa kredytowa została zawarta 22 kwietnia 2004 r., a zatem przed przystąpieniem RP do UE (1 maja 2004 r.). W związku z tym nie ma do niej zastosowania dyrektywa 93/13, natomiast dyrektywa ta ma zastosowanie do aneksu do tej umowy z 19 stycznia 2005 r. Jednakże w dacie zawarcia umowy kredytowej w jej pierwotnej postaci obowiązywał już art. 385¹ i n. k.c., który został wprowadzony do krajowego porządku prawnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271) i miała ona na celu przedakcesyjne wdrożenie do polskiego systemu prawnego dyrektywy 93/13. Dlatego też w ocenie Sądu *ad quem* mając na uwadze także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 oraz konieczność zapewnienia jednolitej wykładni przepisów k.c., znajdujących zastosowanie w niniejszej sprawie zarówno w okresie przed wstąpieniem Polski do UE, jak i po tej akcesji, a także mając na względzie zobowiązanie wynikające z art. 68 Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony, sporządzonego w Brukseli dnia 16 grudnia 1991 r. (Dz. U. z 1994 r., Nr 11, poz. 38) oraz zobowiązanie do prowadzenia negocjacji akcesyjnych w dobrej wierze, przy wykładni art. 385¹ i n. k.c. należy kierować się wskazówkami wynikającymi z prawa unijnego oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że wobec konsumenckiego charakteru przedmiotowej umowy kredytowej nie sposób było pominąć standardów ochrony konsumentów, wynikającymi z norm zawartych w art. 76 Konstytucji RP, który stanowi, że władze publiczne chronią konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami

rynkowymi, zaś zakres tej ochrony określa ustawa. Z uwagi na istniejącą z natury rzeczy nierównowagę informacyjną w stosunkach prawnych pomiędzy konsumentami a przedsiębiorcami, art. 385¹ k.c., w kontekście norm konstytucyjnych, należy interpretować jak najszerzej w celu zagwarantowania konsumentowi właściwej ochrony prawnej. W konsekwencji Sąd drugiej instancji, mając na względzie datę zawarcia umowy kredytu, stwierdził, że ocena zakresu uprawnień powodów jako konsumentów w relacji z pozwanym bankiem powinna uwzględniać szczególną ich ochronę wynikającą z porządku konstytucyjnego, zaś do norm prawa unijnego oraz ich wykładni można odwoływać się jedynie pomocniczo, a wspólnotowy dorobek prawny należy traktować jako wskazówkę wykładniczą, tak aby interpretacja polskich przepisów, stanowiących implementację dyrektywy 93/13, nie odbywała się w oderwaniu od prawa unijnego i od orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Powołując się na stosowne orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że w ramach oceny abuzywności postanowienia umownego decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje dane postanowienie i dla kogo jest korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Ponadto Sąd drugiej instancji wskazał, że kwestia nieważności spornej umowy kredytowej nie powinna być wiązana wyłącznie z niedozwolonym charakterem mechanizmu indeksacji ujętym w kontestowanych postanowieniach umownych, ale także z abuzywnością „klauzuli ryzyka walutowego” i ściśle z nią skorelowanej klauzuli indeksacyjnej, co implikowało konieczność dokonania oceny sposobu realizacji przez kredytodawcę obowiązków informacyjnych w stosunku do powodów i zweryfikowania, czy kredytodawca umożliwił im określenie poziomu ryzyka kursowego, które wiązało się z przyjętym w umowie mechanizmem ustalania wysokości świadczenia kredytobiorców w trakcie wieloletniego wykonywania kontraktu. Zdaniem Sądu odwoławczego kredytodawca nie wykazał, aby przedstawił powodom rzetelnie możliwość znacznych wahań kursu waluty przyjętej za podstawę przeliczenia świadczenia, przy czym standard informacyjny w obrocie konsumenckim nie jest pojęciem wprowadzonym do krajowego porządku prawnego dopiero pod wpływem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach kredytów waloryzowanych walutą

obcą, lecz wynika on już z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 kwietnia 2004 r., K 33/03, wydanego na tle wykładni art. 76 Konstytucji RP.

Według Sądu odwoławczego wprowadzie art. 385¹ k.c. nie przewiduje sankcji nieważności, ale sytuacja prawna wynikająca ze stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej powinna być oceniana przez pryzmat możliwości dalszego obowiązywania umowy, zwłaszcza przy przyjęciu, że klauzula abuzywna o treści objętej sporem jest postanowieniem określającym główne świadczenie stron umowy i jej eliminacja wpływa istotnie na treść stosunku zobowiązaniowego, co powoduje konieczność weryfikacji następstw prawnych utrzymania w mocy umowy w pozostałej części. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w obowiązującym systemie prawnym zarówno na datę zawierania przedmiotowej umowy, jak i na chwilę orzekania, brak jest takich regulacji, które pozwalałyby zastąpić zawarte w spornej umowie kredytowej postanowienie o charakterze abuzywnym, powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, do których należy wskazany przez pozwanego art. 358 § 2 k.c., tym bardziej, że przepis ten w obecnym kształcie wszedł w życie już po zawarciu przedmiotowej umowy kredytu, a ponadto dotyczy wykonania zobowiązań, których przedmiotem od samego początku była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, natomiast umowa kredytowa z 22 kwietnia 2004 r. zakładała odwołanie do kursu waluty obcej jedynie dla potrzeb jej waloryzacji, co uniemożliwia zastosowanie tego przepisu. W takim stanie rzeczy Sąd *ad quem* zważywszy również na świadome i konsekwentne żądania powodów (poinformowanych przez Sąd o konsekwencjach takiego rozstrzygnięcia) wywodzonego z nieważności umowy, przyjął, że brak jest podstaw do utrzymania umowy w mocy z pominięciem klauzul walutowych.

Sąd drugiej instancji nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego w toku postępowania odwoławczego zarzutu zatrzymania. Przychylając się do stanowiska, że umowa kredytu jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Sąd odwoławczy stwierdził, że warunkiem skorzystania przez pozwanego z zarzutu zatrzymania jest wymagalność jego roszczenia, a tymczasem pozwany bank nie doprowadził do stanu wymagalności swojej wierzytelności. Poza tym zarzut zatrzymania może znaleźć zastosowanie tylko wówczas, gdy świadczenia wzajemne stron nie są tożsame, natomiast w przypadku,

gdy obie strony są zobowiązane do spełnienia świadczeń pieniężnych, nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia spełnienia świadczenia wzajemnego, gdyż każdej stronie, będącej nie tylko dłużnikiem, ale jednocześnie wierzycielem, przysługuje dalej idące uprawnienie w postaci potrącenia wzajemnych wierzytelności, które prowadzi do ich umorzenia. W tej sytuacji podniesienie przez pozwanego zarzutu zatrzymania nastąpiło sprzecznie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, zwłaszcza, że powodowie zapłacili na rzecz pozwanego znacznie wyższą kwotę od tej, która została im wypłacona jako kapitał kredytu.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości. Zarzucił: 1) nieważność postępowania wskutek naruszenia art. 367 § 3 k.p.c. w zw. z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 176 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez rozpoznanie sprawy w składzie 1 sędziego w sytuacji gdy zgodnie z ustawą skład sądu przy rozpoznawaniu apelacji to skład 3-osobowy; 2) naruszenie prawa materialnego, tj.: a) art. 56 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 7 tej dyrektywy w zw. z art. 288 TFUE oraz art. 2, art. 53 i art. 54 Traktatu akcesyjnego w zw. z art. 2 i art. 8 Konstytucji RP w zw. z art. 87 ust. 1 Konstytucji RP przez dokonanie w oparciu o traktatową zasadę skuteczności oraz kryteria zawarte w art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oceny abuzywności postanowień umowy kredytu hipotecznego z dnia 22 kwietnia 2004 r. oraz analizy skutków ich ewentualnej abuzywności w sytuacji, gdy umowa kredytowa zawarta została przed akcesją Polski do Unii Europejskiej i w konsekwencji przed wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego regulacji dyrektywy 93/13 oraz traktatowej zasady skuteczności, która warunkuje zakaz uzupełniania luk powstałych na skutek kontroli indywidualnej postanowień umownych w sytuacji, gdy naczelną zasadą polskiego porządku prawnego jest zasada niedziałania prawa wstecz, a co za tym idzie w dacie zawarcia umowy kredytu, wobec braku związania zasadą skuteczności nie istniała jakakolwiek

przeszkoda do uzupełnienia luki umownej po stwierdzeniu abuzywności jej postanowień; b) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. w zw. z art. 56 i art. 65 k.c. przez przyjęcie, że na skutek eliminacji klauzul przeliczeniowych umowa kredytu hipotecznego z 22 kwietnia 2004 r., ale również umowa kredytu w ujęciu abstrakcyjnym musi upaść, podczas gdy przyjęcie obiektywnego kryterium oceny okrojonej o kwestionowane zapisy umowy kredytu powinno prowadzić do wniosku, że występują wszystkie elementy konstrukcyjne, niezbędne dla istnienia zobowiązania kredytowego, a także jego wykonywania, zaś Sądy obu instancji nie dokonały wykładni oświadczeń woli ani innych ustaleń faktycznych, które pozwalałyby ustalić, że w przypadku braku klauzul przeliczeniowych strony były gotowe (bądź nie) zawrzeć umowę w formie nadanej na skutek dokonanej w toku postępowania kontroli pod kątem abuzywności i w konsekwencji zarówno przez pryzmat formy umowy kredytu, jak również wykładni oświadczeń woli stron Sądy obu instancji nieprawidłowo i dowolnie ustaliły skutek nieważności umowy kredytu, co przekłada się na końcową treść wyroku; c) art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z art. 65 k.c. przez niezastosowanie art. 358 § 2 k.c. dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy kredytu co stanowiłoby przejaw sprawiedliwego i zrównoważonego rozkładu praw i obowiązków stron tej umowy, a nadto doprowadziłoby do zaradzenia niekorzystnym skutkom unieważnienia umowy kredytu dla konsumenta poprzez zastosowanie kursu średniego walut obcych ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski (dalej: „NBP”); d) art. 24 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe, przez ich niezastosowanie, podczas gdy Sąd drugiej instancji, w sytuacji stwierdzenia abuzywności klauzuli denominacyjnej, powinien był dążąc do utrzymania umowy kredytu w mocy odwołać się do obowiązujących wzorców ustawowych, nakazujących przyjęcie możliwości spłacania przez powodów zadłużenia w oparciu o średni kurs CHF ustalony przez NBP co jest szczególnie uzasadnione w kontekście pełnomocnictwa jakiego powodowie udzielili pozwanemu do obciążania rachunku bankowego prowadzonego w PLN z tytułu zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, w konsekwencji powinny znaleźć zastosowanie zasady przeliczania określone

przez NBP, jako podmiot uprawniony na podstawie ustawy do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalenia kursu złotego do walut obcych; e) art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. przez uznanie, że skorzystanie z zarzutu zatrzymania gdy obydwie strony są zobowiązane do spełnienia świadczeń pieniężnych nie jest dopuszczalne bowiem nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia spełnienia świadczenia wzajemnego, gdyż każdej ze stron przysługuje dalej idące uprawnienie - potrącenie wzajemnych wierzytelności, a ponadto warunkiem skorzystania z zarzutu zatrzymania jest uprzednia wymagalność roszczenia, w sytuacji gdy z przepisów nie wynika konieczność uprzedniego wezwania do spełnienia świadczenia oraz nie wynika, by możliwość skorzystania z oświadczenia o potrąceniu wierzytelności wyłączała możliwość skorzystania z zarzutu zatrzymania, a sama zaś funkcja zarzutu zatrzymania ma charakter obronny bowiem nie polega na dochodzeniu własnego roszczenia ani na jego kompensowaniu z roszczeniem zasądzonym wyrokiem na rzecz kredytobiorcy, w przeciwieństwie do zarzutu potrącenia i dokonywania takiej czynności kompensacyjnej, a w konsekwencji gdyby Sąd Apelacyjny uwzględnił zarzut zatrzymania, to doszedłby do wniosku, że skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez pozwanego z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia co ostatecznie powinno doprowadzić Sąd drugiej instancji do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez oddalenie powództwa w części obejmującej żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Kolegialność składu orzekającego, będąca ugruntowaną zasadą w postępowaniach odwoławczych, zapewnia wyższy standard kontroli odwoławczej, pozwala bowiem na kształtowanie się decyzji w drodze dyskursu i ścierania stanowisk, umacnia bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację rozstrzygnięcia sądu w odbiorze społecznym, a tym samym jest pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20, OSNC 2021, nr 11, poz. 74 i powołane tam judykaty). W związku z pandemią COVID - 19 ustawą z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych

rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID - 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa covidowa”), w wersji obowiązującej od 3 lipca 2021 r. (por. art. 4 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1090), postanowiono, że w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c. w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników; prezes sądu mógł zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeśli uznał to za wskazane ze względu na szczególną zawłość sprawy lub precedensowy jej charakter (zob. art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4, uchylony art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1860). Na gruncie tych przepisów w judykaturze Sądu Najwyższego wypowiedziano pogląd, że odstępstwo od zasady kolegalności składu sądu odwoławczego nie jest równoznaczne z oczywistym naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. uzasadnienie postanowienia z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22). Ostatecznie w związku z licznymi rozbieżnościami w orzecznictwie, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 26 kwietnia 2023 r. - zasada prawna - III PZP 6/22, wyjaśnił, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), przy czym zastrzegł, że przyjęta w tej uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia.

Z uwagi jednak na datę wydania zaskarżonego wyroku brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu nieważności, opartego na braku dochowania wymogu kolegalności składu orzekającego w drugiej instancji.

2. Sąd Odwoławczy trafnie wskazał, że ze względu na datę zawarcia spornej umowy kredytowej (22 kwietnia 2004 r.) nie mają do niej wprost zastosowania przepisy dyrektywy 93/13 oraz ich wykładnia dokonywana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, natomiast ocena zakresu uprawnień powodów jako konsumentów w relacji z pozwanym bankiem powinna uwzględniać szczególną ich ochronę wynikającą z porządku konstytucyjnego, zaś do norm prawa unijnego oraz ich wykładni można odwoływać się jedynie pomocniczo. Z uwagi jednak na to, że strony zawarły 19 stycznia 2005 r. aneks nr [...] do tej umowy kredytowej, a zatem już po formalnym przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej (1 maja 2004 r.) jego postanowienia podlegają przepisom dyrektywy 93/13 oraz ich wykładni dokonywanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Na podstawie tego aneksu kwota kredytu została podwyższona o 11 625,20 CHF. W odniesieniu więc do tej kwoty kredytu, tj. powyższej 50 169 CHF nie ulega wątpliwości, że nie zasługują na uwzględnienie zarzuty kasacyjne eksponujące dopuszczalność zastąpienia luki powstałej po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul przeliczeniowych przepisami dyspozytywnymi, a także zarzuty kasacyjne, których przedmiotem jest rozstrzygnięcie zgłoszonego przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu zatrzymania oraz rozstrzygnięcie o roszczeniu odsetkowym powodów.

Wprawdzie orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ewoluowało na gruncie przepisów dyrektywy 93/13, jednak dla rozstrzygnięcia niniejszej skargi kasacyjnej (w zakresie objętym powołanym wyżej aneksem do umowy kredytowej) decydujące znaczenie ma aktualna wykładnia Sądu unijnego przepisów tej dyrektywy.

W wyroku z 3 października 2019 r., C- 260/18, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, należy interpretować w ten sposób, że: - stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidującym, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (w tym kontekście Trybunał nawiązał do wskazanych przez krajowy sąd pytający przepisów art. 56 i art. 354 k.c.), które nie stanowią

przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę, a zatem możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych, która stanowi wyjątek od ogólnej zasady, zgodnie z którą dana umowa pozostaje wiążąca dla stron tylko wtedy, gdy może ona nadal obowiązywać bez zawartych w niej nieuczciwych warunków, jest ograniczona do przepisów prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie zawierają nieuczciwych warunków; - nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy; - stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

W kolejnym wyroku z 8 września 2022 r., C - 80/21, C - 81/21 i C - 82/21, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego, a ponadto stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego.

W konsekwencji możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego, w tym typowych klauzul kursowych (odsyłających do tabel bankowych) wchodzi w rachubę tylko, gdy, po pierwsze, po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego, z tym, że wola stron umowy nie ma znaczenia; po drugie, całkowity upadek umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola w tym przedmiocie konsumenta; i po trzecie, istnieje przepis dyspozytywny albo przepis mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, który mógłby zastąpić wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy z korzyścią dla konsumenta. W sytuacji, gdy powyższe przesłanki są spełnione klauzula abuzywna zostaje zastąpiona i umowa zostaje utrzymana w mocy. Natomiast, gdy przesłanki zastąpienia nie są spełnione, umowa jest w całości nieskuteczna, chyba że konsument wyrazi zgodę na niedozwolone postanowienie, przywracając mu jednostronnie skuteczność (zob. też wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 marca 2017 r., C - 70/17, C- 179/17, Abanca Corporation Bancaria SA, v. Albertowi Garcii Santosowi i Bankia SA, v. Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i in. i z 3 października 2019 r., C - 260/18 Justyna Dziubak, Kamil Dziubak v. Raiffeisen Bank International AG oraz z dnia 18 listopada 2021 r., C - 212/20).

W świetle dyrektywy 93/13, pojęcie znaczącej nierównowagi na niekorzyść konsumenta należy ocenić, przeprowadzając analizę przepisów krajowych mających zastosowania w przypadku braku porozumienia stron, aby ocenić, czy i, w odpowiednim przypadku, w jakim zakresie postanowienia umowne stawiają konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych; aby ustalić, czy ta równowaga powstaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dany warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 marca 2013 r., C - 415/11, Mohammed Aziz v. Caixa d'Estalvis de Catalunya Tarragona i Monresa).

Konsument jest stroną słabszą w stosunku do przedsiębiorcy, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania. Z tej przyczyny art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewiduje, że nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta. Jest to przepis bezwzględnie wiążący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionych w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron. Sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy mają nieuczciwy charakter i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 4 czerwca 2009 r., C - 243/08, Pannon GSM, motywy 31,32, z 14 czerwca 2012 r., C - 618/10, Banco Espanol de Credit SA, v. Joaquin Calderon Camino, motywy 39, 40, 42,43, a także wyrok z 3 marca 2020 r., C - 125/18, Gomez del Moral Guasch, motyw 62).

Z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta (zob. też uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r., C - 26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt).

W wyroku z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowny kredytu, które powodują skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógłby racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, że ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków.

W celu zadośćuczynienia wymaganiu ich transparentności, nie jest wystarczająca ogólna informacja przedsiębiorcy pozwalająca konsumentowi na zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, ani przedstawienie mu ewentualnych wahań kursów wymiany. Konsument powinien być jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej, ponosi przez cały okres obowiązywania umowy ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19, VP i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A., Procureur de la Republique oraz wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22).

W kwestii dopuszczalności skorzystania przez przedsiębiorcę w sporze z konsumentem z zarzutu zatrzymania również wypowiadał się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Mianowicie w postanowieniu z 8 maja 2024 r., C - 424/22, Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej

konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez tego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy.

Ponadto w wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście nieważności umowy kredytowej ze względu na przewidziane w niej abuzywne postanowienia, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależniona od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego abuzywnego warunku, oraz że jest świadomy konsekwencji uznania nieważności umowy oraz wyraża on zgodę na uznanie umowy za nieważną. Z kolei w wyroku z 14 grudnia 2023 r., C- 28/22, Trybunał wyjaśnił, że w razie stwierdzenia nieważności umowy kredytowej zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, konsument jest uprawniony do domagania się od przedsiębiorcy zwrotu świadczeń spełnionych przez konsumenta w wykonaniu tej umowy oraz odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania tego zobowiązania, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tego świadczenia.

3. Jeśli zaś chodzi o umowę kredytu z 22 kwietnia 2004 r. w pierwotnej postaci, to należy wyjść od tego, że mają do niej zastosowanie obowiązujące już wówczas przepisy art. 385¹ § 1 i n. k.c., które zostały wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, i były wynikiem implementacji do polskiego porządku prawnego właśnie dyrektywy 93/13. Stanowiło to realizację powołanego przez Sąd drugiej instancji Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi. W art. 68 strony Układu Europejskiego uznali, że istotnym warunkiem wstępnym integracji gospodarczej

Polski ze Wspólnotą jest zbliżanie istniejącego i przyszłego ustawodawstwa Polski do istniejącego we Wspólnocie i Polska zobowiązała się do podejmowania wszelkich starań w celu zapewnienia zgodności jej przyszłego ustawodawstwa z ustawodawstwem Wspólnoty, m.in. w zakresie ochrony konsumentów (zob. art. 69).

Należy wskazać, że również orzecznictwo Sądu Najwyższego w odniesieniu do przepisów art. 385¹ § 1 i n. k.c. ewoluowało, ale dla rozstrzygnięcia niniejszej skargi kasacyjnej (w zakresie postanowień umowy kredytowej z 22 kwietnia 2004 r. w pierwotnej wersji) decydujące znaczenie ma aktualna wykładnia tego Sądu przepisów art. 385¹ § 1 i n. k.c.

Stosownie do art. 385¹ § 1 i 3 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane jednoznacznie. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Przepis ten odpowiada brzmieniu art. 3 ust. 1 i ust. 2 zd. 1 oraz art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, zgodnie z którymi warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta, z tym że ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów i usług, o ile te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i kontrahent nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

W stanie faktycznym sprawy nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sporne postanowienia umowne, w tym klauzula przeliczeniowa i klauzula ryzyka walutowego, nie były indywidualnie uzgadnianie z powodami.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego kwalifikacja świadczeń głównych z perspektywy powołanego przepisu nie jest jednolita i przyjmowane są różne kryteria wyróżnienia świadczeń podstawowych, aczkolwiek uwypukla się potrzebę sytuacyjnej analizy łączącego strony stosunku prawnego i punktem wyjścia tej oceny są w przeważającej mierze świadczenia należące do kategorii przedmiotowo istotnych w ramach powstałego między stronami stosunku cywilnego. W części orzeczeń, świadczenia podstawowe są identyfikowane wyłącznie z elementami przedmiotowo istotnymi danego stosunku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, niepubl., z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 76 i z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105). W innych judykatach wskazuje się na różnice między pojęciem *essentialia negotii* a postanowieniami określającymi główne świadczenia stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, niepubl.). W tym nurcie lokuje się też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (niepubl.), w którym podkreślono, że główne świadczenia umowne stron, to te które decydują o istocie związania stron kontraktem, czyli o tym, co dla stron umowy jest najważniejsze. Ocena pojęcia „świadczenia głównego” wymaga wąskiej interpretacji i powinna w tej materii kierować się kryteriami obiektywnymi, a nie subiektywnymi, w kontekście przeświadczenia stron umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 2 kwietnia 2015 r., I CSK 257/14, niepubl. i z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że w kontekście konstrukcji kredytów denominowanych do waluty obcej, świadczenia główne stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. są definiowane przez postanowienia dotyczące powiązanych ze sobą klauzul przeliczeniowych i klauzul ryzyka walutowego (np. wyroki z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18,

z 28 października 2022 r., II CSKP 902/22, z 28 października 2022 r., II CSKP 910/22).

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). W konsekwencji rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017 , nr 1, poz. 9, z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z 30 września 2015 r., I CSK 800/14 i z 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12).

Stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny (por. też art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13).

Sporna umowa kredytu została zawarta przed zmianą ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r., którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank.), a także, iż w przypadku takich umów kredytu,

kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 pr. bank.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do kredytów zawieranych przed tą nowelizacją prawa bankowego zostało już wyjaśnione, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. wyroki z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10 i z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14). Jednak mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Abuzywność klauzul ryzyka walutowego, wiąże się zasadniczo z problematyką nieudzielenia konsumentowi przed zawarciem umowy kredytu wystarczających informacji dotyczących zagrożeń związanych z ich zastosowaniem.

W uzasadnieniu powołanego już wyroku z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, Sąd Najwyższy wskazał, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane z zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej

umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne.

Ponadto dla powodów jedyną możliwością było zaciągnięcie kredytu waloryzowanego w CHF, a tymczasem zgodnie z art. 70 ust. 1 pr. bank., bank uzależnia przyznanie kredytu od zdolności kredytowej kredytobiorcy, przez którą rozumie się zdolność do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie. Zważywszy na to, że zaciągnięty przez powodów kredyt, ze względu na jego charakter, był obciążony znacznym ryzykiem walutowym, koniecznym było zbadanie ich sytuacji finansowej pod kątem możliwości spłaty kredytu w razie, gdyby kurs CHF wzrósł w stosunku do waluty krajowej, skutkując wzrostem wysokości rat kredytowych i tym samym wzrostem ich obciążenia finansowego, skoro powodowie uzyskiwali wynagrodzenie za pracę w złotych. Wobec tego, nawet gdyby spłacali kredyt bezpośrednio w CHF, to i tak zmuszeni byłiby do wydatkowania PLN w celu zakupu CHF. W związku z czym, wzrost kursu CHF w stosunku do PLN miał bezpośrednie przełożenie na sytuację ekonomiczną powodów, zaś pozwany bank zawierając sporna umowę nie dokonał prospektywnej analizy ich zdolności kredytowej.

Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, co uzasadnia jego bezskuteczność od samego początku, którą sąd uwzględnia z urzędu (uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87, wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13), z tym że abuzywność niektórych postanowień umownych zawieranych z udziałem konsumentów, nie oznacza, że cała umowa jest nieważna; strony są związane umową w pozostałym zakresie. Co prawda art. 385¹ § 2 k.c. nie zawiera takiego zastrzeżenia, jak art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, iż w razie abuzywności postanowień umownych umowa będzie nadal obowiązywała

w pozostałej części o ile będzie to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, ale nie oznacza to, że na gruncie prawa krajowego (chodzi o wykładnię tego przepisu bez uwzględnienia regulacji dyrektywnej 93/13 ze względu na datę zawarcia takiej umowy) z uwagi na charakter i rodzaj abuzywności danego postanowienia umownego zawsze możliwe będzie prawnie dalsze obowiązywanie umowy po wyeliminowaniu z niej wadliwych postanowień, zwłaszcza gdy wadliwe postanowienie umowne stanowi o istocie danej umowy, zaś zastąpienie jej przepisem dyspozytywnym nie jest możliwe, gdyż takowych brak, względnie jest to możliwe, ale prowadzi będzie do przekształcenia umowy, a w konsekwencji do wypaczenia jej sensu i istoty.

Nie można dokonać wykładani umowy kredytowej na podstawie art. 65 k.c. lub art. 56 k.c. w ten sposób, że po usunięciu z niej postanowień abuzywnych w celu ustalenia zgodnego zamiaru stron co do zasad ustalenia kursu waluty denominacyjnej, nastąpi odwołanie się do rynkowej wartości waluty waloryzacyjnej, gdyż sprowadzałoby się to w istocie do modyfikacji klauzuli waloryzacyjnej, a w konsekwencji do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do wartości rynkowej waluty denominacyjnej.

W wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Sąd Najwyższy, odwołując się też w uzasadnieniu do wcześniejszych wybranych judykatów Sądu Najwyższego uznał, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określającego sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego) identyfikują główne świadczenie kredytobiorcy. Za upadkiem takiej umowy przemawia także i to, że po wyeliminowaniu klauzul kursowych w kredycie indeksowanym do waluty obcej, nie wiadomo, w jakiej wysokości mają być spłacane raty, skoro były one wyrażone w walucie obcej, co czyni umowę niewykonalną.

Tak samo sytuacja przedstawia się w odniesieniu do kredytu denominowanego, gdyż wyłączenie niedozwolonych klauzul kursowych powoduje, że umowa nie określa zasad ustalania kursów, według, których stosownie do natury kredytu denominowanego, kwota kredytu wyrażona w walucie obcej miała

być przeliczona na walutę krajową, w której kredyt jest wypłacany, a raty kredytu wyrażone w walucie obcej - przeliczane na walutę krajową, w której kredytobiorca-konsument miał spłacać kredyt. W konsekwencji nie da się ustalić, czy kredytobiorcy wypłacono odpowiednią sumę pieniężną w walucie krajowej, ani jaka powinna być wysokość rat w złotych w poszczególnych terminach płatności, co także taką umowę czyni niewykonalną.

W tych okolicznościach, skoro zawarta przez strony umowa kredytu obejmuje postanowienia dotyczące klauzul kursowych (a zarazem przeliczeniowych), mających charakter świadczeń głównych w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., to nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że wyeliminowanie klauzuli denominacyjnej, określającej jedynie mechanizm przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i kwoty każdej ze spłacanych rat, spowoduje, że po stronie powódek nadal aktualne pozostaje zobowiązanie do zwrotu kredytu wyrażonego w CHF, z uzgodnionym oprocentowaniem zmiennym według stawki LIBOR 3M.

W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wyeliminowanie ryzyka kursowego charakterystycznego dla umowy kredytu powiązanego z walutą obcą, byłoby równoznaczne z tak daleko idącą modyfikacją umowy, że umowę taką należałoby uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, co prowadzi do wniosku, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok z 19 grudnia 2025 r., II CSKP 671/23 i powołane w jego uzasadnieniu judykaty).

Jeżeli zaś chodzi o problematykę skuteczności podniesienia zarzutu zatrzymania na gruncie przepisów prawa krajowego, to aktualnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że możliwość podniesienia zarzutu potrącenia, jako dalej idącego w zestawieniu z prawem zatrzymania, wyłącza potrzebę zgłoszenia zarzutu zatrzymania. Potrącenie realizuje m.in. funkcję egzekucyjną prowadząc w drodze jednostronnej czynności potrącającego i bez konieczności zaangażowania organów państwa do przymusowego zaspokojenia należności przysługującej potrącającemu i wówczas odpada potrzeba oddziaływania na dłużnika (wierzyciela wzajemnego) w celu skłonienia go do zapłaty,

a także ryzyko niewypłacalności (zob. wyroki z 19 grudnia 2025 r., II CSKP 671/23 oraz z 6 czerwca 2025 r., II CSKP 545/23).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., przy uwzględnieniu § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt. 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (jedn. tekst: Dz. U. z 2023, poz.1964). Orzeczenie o odsetkach od zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 19 ust. 1 i art. 31 ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 614) oraz przy uwzględnieniu § 2a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 sierpnia 2014 r. w sprawie określenia brzmienia klauzuli wykonalności.

Władysław Pawlak

Grzegorz Misiurek

Dariusz Zawistowski

[PG]

[SOP]